



**B. Ociepka, A. Łada, J. Ćwiek-Karpowicz:**

***„Polityka europejska Warszawy i Berlina w prasie niemieckiej i polskiej”***

**Raport z badań**

**Główne wnioski, 17 czerwca 2008, Warszawa**

1. Przeprowadzone badania miały na celu określenie, **jak prasa Polski i Niemiec przedstawiała i oceniała politykę europejską obu krajów**. Przedmiotem analizy był więc **sposób prezentacji przez media drukowane działań drugiego kraju i kwestii ogólnoeuropejskich**. Badaniem objęto okres od stycznia do października 2007 roku. Po stronie niemieckiej zbadane zostały dzienniki: „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, „Die Süddeutsche Zeitung“ i „Die Welt“, gazeta bulwarowa „Bild“ oraz tygodniki: „Focus“ i „Spiegel“, po stronie polskiej dzienniki: „Gazeta Wyborcza“, „Rzeczpospolita“ i „Dziennik“, gazety bulwarowe: „Fakt“ i „Super Express“ oraz tygodniki: „Polityka“ i „Wprost“.
2. **Analizowane tytuły prasy niemieckiej prezentowały bardzo podobną ocenę polskiej polityki europejskiej** – w większości przypadków **krytykowały działania polskiego rządu**. Jednocześnie niemieckie gazety starały się pokazywać argumenty polskich władz, przedstawiać je w szerszym kontekście oraz prezentować różne stanowiska w danej kwestii.
3. Granice czasowe analizowanego okresu sprawiły, że zdecydowana większość omawianych niemieckich artykułów dotyczyła polityki europejskiej rządu Jarosława Kaczyńskiego. Wobec zwycięstwa Platformy Obywatelskiej w ostatnich wyborach parlamentarnych w październiku 2007 w Polsce i osoby Donalda Tuska, niemiecka prasa odnosiła się z nadzieją na poprawę relacji w ramach polityki europejskiej.
4. **Artykuły niemieckie wskazywały na konflikt Polski z Niemcami oraz z pozostałą częścią Unii Europejskiej w kwestii Traktatu reformującego**. Podkreślano przy tym, że sceptyczny wobec idei integracji był rząd Jarosława Kaczyńskiego, a nie społeczeństwo polskie, które należy do najbardziej euroentuzjastycznych w Europie.





5. **Część badanych niemieckich artykułów dotyczyła kwestii europejskiego bezpieczeństwa, w tym również budowy tarczy antyrakietowej w Polsce.** Niemieckie media nie tworzyły jednak w związku z tym obrazu Polski jako wasala Stanów Zjednoczonych. Zagadnienie to było prezentowane w szerszym, multilateralnym kontekście z przywołaniem argumentów wszystkich zainteresowanych stron.
6. Analiza obrazu polskiej polityki europejskiej w niemieckiej prasie pozwoliła także na sformułowanie pewnych stwierdzeń odnoszących się do podejścia mediów RFN do działań własnego rządu. Widoczny był w tym przypadku **konsensus, od lat obecny w niemieckich środkach masowego przekazu**, co do tego, że **integracja europejska należy do priorytetów polityki zagranicznej Niemiec. Prasa niemiecka kreśliła obraz swojego kraju jako państwa proeuropejskiego**, którego prezydencja służyła pogłębianiu integracji i przewyciężeniu impasu konstytucyjnego, w czym olbrzymią i pozytywną rolę odegrała kanclerz Angela Merkel. Na tym tle **Polska postrzegana była jako kraj reprezentowany przez elity antyeuropejskie**, niewdzięczne za niemieckie wsparcie w procesie integracji Polski z UE oraz odpowiedzialne za stwarzanie problemów podczas wypracowywania kompromisu w kwestii Traktatu reformującego.
7. **Prasa polska wykazywała zróżnicowanie w ocenie polityki europejskiej Berlina.** „Dziennik”, „Gazeta Wyborcza” i „Polityka” częściej przedstawiały ją pozytywnie, podczas gdy „Rzeczpospolita” oraz „Wprost” – raczej negatywnie. **Relacje polskich mediów były także bardziej spersonalizowane od niemieckich:** politykę europejską przedstawiano często przez pryzmat jej aktorów.
8. Podobnie jak w prasie niemieckiej, także w przypadku mediów polskich, przy okazji analizy sposobu przedstawiania polityki europejskiej sąsiedniego kraju, można było wysnuć wnioski na temat ich **podejścia do działań własnego rządu. W prasie polskiej, w odróżnieniu od gazet i czasopism niemieckich, nie istniała pod tym względem jedność.** „Gazeta Wyborcza” oraz „Polityka” wyraźnie krytkowały gabinet Jarosława Kaczyńskiego za jego działania na arenie europejskiej, a „Rzeczpospolita” oraz „Wprost” popierały je.





9. W prasie niemieckiej więcej było przekazów o charakterze neutralnym, prezentujących argumentację co najmniej dwóch stron sporu, a tematyka polska najczęściej występowała w kontekście multilateralnym. W prasie polskiej dominowała zaś argumentacja jednostronna, a wydzięk artykułów był częściej negatywny lub pozytywny, niż neutralny.
10. W badaniu skoncentrowano się na przedstawianiu przez prasę polityki europejskiej obu rządów. Zastosowane narzędzia pozwoliły jednak przeanalizować także artykuły dotyczące relacji dwustronnych między Berlinem a Warszawą, które zawierały kontekst europejski. Obecność tekstów zajmujących się głównie kwestiami dwustronnymi, jednak w szerszym ujęciu – europejskim, świadczy o tym, że prasa dostrzega nierozzerwalność tych dwóch płaszczyzn – bilateralnej i europejskiej.
11. Prasa bulwarowa obu krajów nie poświęcała wiele miejsca tematyce polityki europejskiej – liczba opublikowanych przez nie artykułów była mała.
12. Polskie gazety i czasopisma częściej odwoływały się do tekstów z prasy niemieckiej niż czyniły to niemieckie media drukowane wobec artykułów z nad Wisły.

